

Środa, 23 sierpnia

nr 98/2023 (330) | DARMOWA GAZETA MIEJSKA

ISSN 2720-0701 | NAKŁAD: 45 000

600 LAT ŁODZI
EX NAVICULA NAVIS

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

VADEMECUM
HISTORII ŁODZI
ODC. 32



FABRYKANCI
ZNAD ŁÓDKI

strona 7

TRAMWAJOWE INWESTYCJE



NA BAŁUTACH

NOWE TORY NA ALEKSANDROWSKIEJ I WARSZAWSKIEJ **strona 3**

AKTUALNOŚCI

KONCERTOWA
ŁÓDŹ

strona 2



SENIORADKA

ZAPISZ SIĘ
NA WRZEŚNIOWE
ZAJĘCIA

strona 6



ŁÓDŹ DLA DZIECI

WAKACYJNY
LAST
MINUTE

strona 8



KRZYŻÓWKA + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

AUTOPROMOCJA

TWOJA REKLAMA W ŁÓDŹ.PL

ZADZWOŃ: 722 006 791

MIEJSKIE DOTACJE

ZDOBĄDŹ
PIENIĄDZE NA REMONT

Miasto zaprasza wspólnoty mieszkaniowe i prywatnych właścicieli nieruchomości do kolejnej edycji konkursu na dofinansowanie remontów kamienic. Wnioski można składać do dnia 15 października.

To już siódma edycja naboru wniosków na dofinansowanie remontów

w tzw. Specjalnej Strefie Rewitalizacji. O pieniądze mogą ubiegać się wspólnoty i prywatni właściciele. Od 2018 roku z miejskim wsparciem udało się odnowić 74 kamienice. Aktualnie trwają prace przy kolejnych 21 budynkach. Dofinansowanie może wynieść do 50 proc. kosztów

dla obiektów wpisanych do rejestru zabytków, ujętych w gminnej ewidencji oraz znajdujących się na obszarach urbanistycznych wpisanych do gminnej ewidencji. Właściciele pozostałych nieruchomości mogą dostać maksymalnie do 30 proc. dofinansowania. red

INFO

Ogłoszenie o naborze wniosków, druk wniosków, wzory załączników oraz poradnik dla osób ubiegających się o dotację znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej.



FOTO: MAT. PRAS

CHYLIŃSKA I ARCHITECTS Z KONCERTAMI W ŁODZI

Jedna z najbardziej znanych polskich piosenkarek i trzy ekipy gustujące w ciężkich brzmieniach. Atlas Arena ogłosiła właśnie kolejne koncerty.

Agnieszka Chylińska jest jedną z najbardziej charakterystycznych i charyzmatycznych artystek na polskiej scenie muzycznej. Od lat nieustannie eksperymentuje ze swoim artystycznym wizerunkiem, udowadniając swoją muzyczną wszechstronność. Z okazji 30-lecia na scenie artystka

ogłosiła właśnie ogólnopolską trasę koncertową „Kiedyś do Ciebie wrócę”, którą otworzy właśnie w Łodzi, 25 lutego 2024 roku.

Trzy zespoły spod znaku ciężkich brzmień wystąpią w Atlas Arenie 3 lutego 2024 roku.

Architects, brytyjscy rewolucjoniści metalcore'u zaprezentują przeboje z „The Classic Symptom of a Broken Spirit”. Obok nich wystąpi też Spiritbox z Courtney LaPlante oraz Loathe.

red



FOTO: MAT. PRAS

CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE

NAPADLI POLICJANTKĘ

Agresywny duet, 28-latek i jego młodsza kompanka, pobili policjantkę po służbie. Grozi im po 5 lat więzienia.

Do napaści doszło w jednym z tramwajów. 28-latek z młodszą o trzy lata towarzyszką rozpoznali w jednej z pasażerek policjantkę, która w lipcu interweniowała służbowo w ich sprawie. Najpierw zaczęli ją wyzywać, potem grozić, w końcu zaczęli ją

bić, wykrzykując, że nikt jej nie obroni po służbie. Na jednym z przystanków uciekli z tramwaju.

Poszukiwania agresorów trwały jeden dzień, zostali zatrzymani na ul. Gdańskiej. Okazało się, że oboje byli już notowani. Za napaść grozi im do 5 lat więzienia. W trakcie śledztwa okazało się także, że pod koniec lutego okradli sklep.

red

SCHRONISKO W ŁODZI

ZWIERZĘTA
CZEKAJĄ
NA NOWY DOM

Wakacje to czas, gdy do schroniska trafia najwięcej zwierzątek. Nie inaczej jest w tym roku. Potrzeby adopcyjne są bardzo duże.

Zwierzęta do adopcji można obejrzeć na stronie www.schronisko-lodz.pl. Możemy wybrać maksymalnie trzech podopiecznych i wysłać pytanie na podany na stronie adres e-mail.

Potem wypełnić należy ankietę, a po kontakcie ze schroniska możemy spotkać się z wybranymi czworonogami. Podczas takiego spotkania sprawdza się, czy między obiema stronami „jest chemia”. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, po dopełnieniu formalności zaczyna się jedna z najpiękniejszych przygód w życiu! PaŚ

MCM WIDZEW

KRIOTERAPIA
W MIEJSKIEJ PRZYCHODNI

Miejskie Centrum Medyczne Widzew zakupiło dwa nowe urządzenia do fizjoterapii. Pierwsze służy do krioterapii miejscowej, a drugie używane jest do terapii falami ultradźwiękowymi.

Aparatura do krioterapii będzie wykorzystywana do leczenia zmian zwyrodnieniowych stawów, kręgosłupa, urazów, osteoporozy czy nerwobólów. Z kolei sonoterapia to bezbolesna metoda leczenia falami ultradźwiękowymi. Wspomaga regenerację uszkodzonych tkanek, le-

czy przykurcze, zwrodnienia oraz łagodzi silne bóle kręgosłupa. Zabieg nie trwa długo, a efekty widać po kilku wizytach. Nowa aparatura będzie dostępna w przychodni przy ul. Elsnera 19. Sprzęt został kupiony dzięki wsparciu Rady Osiedla Widzew Wschód. red

KARTA ŁODZIANINA

ŁATWIEJ
PRZEDŁUŻYSZ

Karta Łodzianina nie traci na popularności. Korzysta z niej już prawie 335 tysięcy użytkowników. Teraz łatwiejsze jest jej przedłużenie!

Z okazji 600. Urodzin Łodzi Karta Łodzianina wprowadziła specjalne warunki przedłużenia jej ważności. Pakiety mieszkańca można wykupić teraz na dwa lata, a nie, jak to było do tej pory, na rok. Dodatkowo osoby, które posiadały pakiet mieszkańca za 2022 rok, nie muszą okazywać do-

kumentów weryfikacyjnych do jej przedłużenia. Kartę posiada prawie 335 tysięcy mieszkańców. To jeden z największych w Polsce takich projektów. Ma ponad 250 partnerów oferujących zniżki, m.in. Aquapark Fala, Orientarium Zoo Łódź, Herbariarnię Kocie Oczy, Kino Kinematograf, Teatr Powszechny, Flixbus, Klepsydre, czy Auto Szkołę Sport... red

FOTO: LODZ.PL

TRAMWAJOWE INWESTYCJE NA BAŁUTACH

Jeszcze w sierpniu miasto podpisze umowę na projekt przywrócenia tramwaju na ul. Warszawskiej. Modernizacja czeka także tory na Aleksandrowskiej wraz z węzłem przy dworcu Łódź Żabieniec.

Miasto przygotowuje właśnie duży pakiet inwestycji w modernizację sieci tramwajowej. Remonty czekają m.in. ulice Zieloną, Rzgowską czy Srebrzyńską. W pakiecie projektów znalazły się też torowiska na Bałutach.

Tramwaj na Warszawskiej

Jeszcze w sierpniu podpisana zostanie umowa na projekt przebudowy ul. Warszawskiej, która będzie wyremontowana od ul. Łągowickiej do ul. Wycieczkowej.

Powstanie tu nowe zielone torowisko, szersze przystanki oraz krańcówka przy ul. Wycieczkowej. Zmieni się układ peronów, aby ułatwić przesiadki na autobus.

Projekt uwzględni także postulaty mieszkańców zgłoszone na spotkaniach: remont wewnętrznej jezdni ul. Warszawskiej od ronda Powstańców do wiaduktu oraz uregulowanie stanów prawnych działek.

Torowisko na Aleksandrowskiej

Kolejną inwestycją na Bałutach, czyli modernizacją torowiska na Aleksandrowskiej oraz przebudowa węzła przy dworcu Łódź Żabieniec, zapewni integrację transportu zbiorowego i ułatwi podróżowanie.

Projekt zakłada remont krańcówki przy dworcu i stworzenie przystanku dla wysiadających osób. Ułatwi to obsługę pasażerów i skróci dojazd z tramwaju na pociąg. Rozważana jest również budowa zejścia z wiaduktu wprost na perony kolejowe. Zmiany przy dworcu nastąpią również od strony osiedla. Zostaną przebudowane ulice Łanowa i Lipiec Reymontowskich. Te dwie drogi połączą się przy dworcu, a nową trasą pojedzie linia autobusowa, zapewniająca szybki dojazd z Teofilowa na Żabieniec.

Miasto otworzyło właśnie oferty do przetargu na wykonanie projektu inwestycji.

TAnd



FOTO: WIZUALIZACJE

NOWY SKWER

ŁAMUS wróci na powierzchnię

Przy okazji realizacji jednej z inwestycji przy ul. Tymienieckiego powstanie ogólnodostępny skwer. Jego atrakcją ma być wydobyta spod ziemi rzeka Lamus, jeden z dopływów Jasienia.

Tereny wzdłuż ul. Tymienieckiego cieszą się dużym zainteresowaniem inwestorów, zarówno publicznych, jak i prywatnych. Właśnie poznaliśmy koncepcję na nowe osiedle pod numerem 17. Jego częścią będzie także ogólnodostępny skwer o powierzchni 3 tys. mkw. Projekt zieleńca przewiduje stworzenie szla-

ku pieszo-rowerowego w śladzie kolei Scheiblerowskiej oraz wydobyć spod ziemi Lamusa, jednego z dopływów Jasienia. Rzeka, od początku XX w. schowana w kanale, zostanie odsłonięta w łagodnym obniżeniu terenu i zakończy się niewielkim stawem, przy którym będzie można wygodnie usiąść. W ciągu kilku kolejnych lat, już

w ramach działań miejskich, na powierzchnię wydobyta ma być większa część Lamusa. Za cały projekt, zarówno osiedla, jak i skweru, odpowiada renomowana pracownia architektoniczna Konior Studio. Spółkę T17 tworzą UNIQUIM sp. z o. o, która działa

w Łodzi w obszarze zabytkowych budynków oraz giełdowa spółka Internety S.A. zajmująca się projektowaniem luksusowych wnętrz oraz zarządzaniem procesem. red



PKP BUDUJE TUNEL

WÓLCZAŃSKA (WRESZCIE) BĘDZIE OTWARTA

W najbliższy piątek, 25 sierpnia, znowu będziemy mieli do dyspozycji ważną ulicę w centrum miasta. PKP ma wreszcie otworzyć ul. Wólczańską przy Zielonej, a tym samym udostępnić ważny objazd do rozkopanej ul. Zachodniej.

Wielkimi krokami zbliża się kolejny etap budowy tunelu kolejowego w ścisłym centrum miasta i związane z nim zamknięcie skrzyżowania al. Kościuszki z ul. Zieloną. Zmiany zostaną wprowadzone na potrzeby budowy podziemnej stacji Łódź Śródmieście, realizowanej przez PKP. Jednym z warunków rozpoczęcia tego etapu prac i wejścia na skrzyżowanie było otwarcie ul. Wólczańskiej. Ulica jest już dawna gotowa i czeka właściwie tylko na zdjęcie ogrodzenia. Nastąpi to w najbliższy piątek (25 sierpnia).

Wólczańską w obu kierunkach

Ulicą Wólczańską przejedziemy w obu kierunkach i skróćmy w ul. Zieloną w kierunku placu Barlickiego. Wólczańska stanowić będzie główny objazd dla zamkniętej al. Kościuszki. Jadąc z Bałut w stronę Centrum, dojedziemy do niej przez ul. Więckowskiego. Natomiast w drugą stronę z al. Kościuszki miasto zaleca dojazd przez ul. Struga lub ul. 6 Sierpnia.

Tunel pod Łodzią. To nie koniec zmian

To nie wszystkie zmiany, jakie pojawią się przy realizacji tunelu średnicowego. Trwa również budowa zawrotek na al. Kościuszki z obu stron skrzyżowania z ul. Zieloną. Prace potrwać przy nich do 28 sierpnia, a zamknięcie skrzyżowania al. Kościuszki z ul. Zieloną zaplanowane zostało na 3 września. TAnd

ŁÓDZKIE ZOO

ORIENTARIUM PRACUJE
Z NAUKOWCAMI

Czy ceramika pomoże uratować słoniowe ciosy? Co mówi ciepły nos lemurów? Orientarium ZOO Łódź prowadzi już kilkanaście projektów naukowych!

Łódzkie ZOO to nie tylko dom dla zagrożonych gatunków, ale także placówka badawcza współpracująca z naukowcami z całego świata. Codziennie w ogrodzie zbierane są próbki oraz dane, które pomagają w ratowaniu zwierząt w naturze i dbaniu o ich zdrowie.

I tak na przykład pracownicy Uniwersytetu Wrocławskiego badają stres u lemurów katta. Do tego potrzebują regularnie próbek ich śliny i odchodów, dzięki którym ustalają poziom kortyzolu u zwierząt. Na wybiegach zainstalo-

wane są też kamery termowizyjne, które pozwalają porównywać temperaturę nosów i uszu.

- Takie dane mają bezpośredni wpływ na warunki

hodowli zwierząt, przekłada się to nie tylko na komfort ich życia, ale poprawia także warunki ich rozrodu - mówi Magdalena Jani-



szewska z łódzkiego ogrodu zoologicznego.

Łódzkie ZOO współpracuje z zagranicznymi ośrodkami. Z Uniwersytetem w Sussex udało się przeprowadzić zaawansowane badania dotyczące rozpoznawania kolorów przez surykatki. W Brazylii Orientarium jest aktywnym partnerem w walce o ochronę rudosterki szaropierśnej, czyli niepozornej papugi, która jeszcze do niedawna była na granicy wymarcia. Dzięki budkom lęgowym udaje się powoli przywracać ten gatunek naturze.

- Wspólnie z Politechniką Białostocką, Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Politechniką Warszawską pracujemy nad stworzeniem materiału kompozytowego z ceramiki i silikonu, z którego powstaną wytrzymałe protezy dla nosorożców i słoni. Niestety ze

względu na czarnorynkowy popyt na rogi nosorożców i ciosy słoni gatunki te są krytycznie zagrożone kłusownictwem, a potrzeba stworzenia dla nich odpowiednich implantów jest niezwykle paląca - tłumaczy Janiszewska.

Ważnym elementem działalności naukowej są również biobanki, czyli specjalne laboratoria, które pozwalają na długoterminowe przechowywanie materiału biologicznego. W ten sposób zabezpieczony m.in. materiał genetyczny od łódzkich tygrysów syberyjskich.

Łączenie wiedzy zdobytej w ogrodach zoologicznych i w środowisku naturalnym jest jednym ze skuteczniejszych sposobów ratowania zagrożonych gatunków zwierząt.

red
FOT.LODZ.PL

WOLNE MIEJSCA NA PŁ

Trwa drugi etap rekrutacji na studia I stopnia na Politechnice Łódzkiej. Uczelnia wciąż ma wolne miejsca.

Rekrutacja na wszystkie kierunki poza architekturą, architekturą w języku angielskim, wzornictwem i inżynierią wzornictwa przemysłowego potrwa do 11 września, zaś na wymienione kierunki aplikować można do końca sierpnia. Ten etap jest uproszczony dla osób, które w rekrutacji podstawowej znalazły się na listach rezerwowych.

- Ci kandydaci mogą starać się o przyjęcie w drugim etapie z pominięciem opłaty rekrutacyjnej. Ich

zgłoszenia zostaną automatycznie przepisane w Portalu Kandydata. Muszą oni jednak potwierdzić chęć udziału w drugiej turze i wybrać kierunki, na których chcą przejść kwalifikację - mówi dr inż. Joanna Ochelska-Mierzejewska, pełnomocnik rektora ds. rekrutacji.

Wśród kierunków, na których są wolne miejsca, można wyróżnić m.in. automatykę i robotykę, chemię budowlaną, marketing w przemyśle, mechatronikę, nanotechnologię oraz zarządzanie. Więcej informacji na stronie:

rekrutacja.p.lodz.pl. Red.
FOT.LODZ.PL

Łato to trudny czas dla Banku Mleka Kobiecego w Matce Polce. Szpital prosi o pomoc.

Bank Mleka gromadzi kobiece mleko dla dzieci, które urodziły się przedwcześnie lub których mamy borykają się z trudnościami jego pozyskania. Nie zastępuje tego od rodzicielki, ale może być wsparciem w momencie, gdy nastąpił kryzys laktacyjny.

Matki mające nadwyżkę mogą zgłosić się do Centrum Zdrowia Matki Polki i pomoc potrzebującym

Bank Mleka
potrzebuje
wsparcia

dzieciom. O tym, czy potencjalne dawczynie będą mogły podzielić się swoim pokarmem, zdecydować badania krwi oraz mleka. Dawczynie muszą przejść wywiad dotyczący ich przeszłości położniczej oraz zdrowotnej. Niektóre choroby oraz przy-

mowane leki dyskwalifikują. Mile widziane są kobiety prowadzące zdrowy tryb życia, stroniące od używek.

- Ze względu na bezpieczeństwo naszych pacjentów trzeba dołożyć wszelkich starań, aby uniknąć



FOT.FREEPIK

sytuacji, które by spowodowały, że mleko mogłoby być dla dzieci niezdrowe - podkreśla Agnieszka Piątkowska, kierowniczka Banku. Red.

WAŻNE ZMIANY RACHUNKI ZA PRĄD W DÓŁ?

Wszystko wskazuje na to, że rachunki za prąd nie tylko będą niższe, ale dostaniemy też wyrównanie za te już zapłacone.

Inflacja w kraju jest nadal wysoka, wielu z nas na zakupach każdą złotówkę ogląda dwa razy. Jednym z elementów napędzających wysokie ceny są koszty energii:

prądu, gazu czy benzyny.

W 2023 roku ceny prądu zostały zamrożone do pewnego limitu zużycia, a on sam został niedawno podwyższony dla gospodarstw domowych do 3000 kWh rocznie, w przypadku rodzin wychowujących osoby z nie-

pełnosprawnościami do 3600 kWh, a dla rodzin wielodzietnych do 4000 kWh. Posłowie uznali jednak, że to za mało i chcą obniżyć rachunki dla tych, którzy limitów nie przekraczają.

Będą zwroty nadpłat?

Przepisy, które trafiły do Senatu, zakładają, że rachunki spadną o 5 proc, począwszy od stycznia. Oznacza to, że po przyjęciu ustawy odbiorcy prądu będą mogli spodziewać się zwrotu nadpłat od początku roku w kolejnym okresie rozliczeniowym.

JB



MOC ATRAKCJI w ostatnie dni wakacji



Zanim zaczniecie myśleć o kupowaniu wyprawki do szkoły, przedszkolnych kaptci lub planować ostatni wakacyjny wyjazd, sprawdźcie, co Łódź przygotowała na ostatnie dni sierpnia.

Koncerty, przedstawienia dla dzieci, stand-up i kolejna edycja wielkiej imprezy muzycznej. To wszystko czeka nas na finał wakacji.

Środa kameralnie po francusku

W środę, 23 sierpnia, o godz. 20:00 w pasażu Rubinsteina zagra French Jazz Project w ramach organizowanego przez Łódzkie Centrum Wydarzeń cyklu Piotrkowska Kameralnie. Wokalistka, Justyna Królak, przypomni klasyczne piosenki francuskie we współczesnych jazzowych aranżacjach, a wśród nich utwory Edith Piaf czy Yvesa Montanda. Kolejne muzyczne spotkanie z tego cyklu rozpocznie się w środę, 30 sierpnia, o godz. 20:00. Czekają nas żywiolowy, pełen energii koncert big bitowy,



podczas którego zedrżemy gardła, śpiewając wraz z Agnieszką Wajs, wokalistką reaktywowanego zespołu Czerwono-Czarni, „Chłopca z gitarą”, „Autostop” i „Lucię”. Wstęp wolny.



Czwartek śmiechu warty

W czwartek, 24 sierpnia, o godz. 21:00 również w pasażu Rubinsteina łodzian rozśmieszy Arkadiusz „Jaksa” Jakszewicz, a 31 sierpnia – Filip Puzyr. Wszystko za sprawą Stand up Piotrkowska, występów, które od 2018 bawią łodzian do łez. Wstęp wolny.

Sobota koncertowa

Spragnieni muzycznej uczty powinni się wybrać na zakoń-

czenie Letniska. W sobotę, 26 sierpnia, o godz. 20:00 na Księżym Młynie zagrają Karaś i Rogucki. Pofabryczne przestrzenie ożyją, a mury zadrżą dzięki alternatywnemu popowi i głosom dawnych wokalistów Comy i The Dumplings. Bilety: 69 i 79 zł.

A przy Zegarze na Piotrkowskiej przy 6 Sierpnia na ostatnim w tym roku koncercie Songwriter – również 26 sierpnia o godz. 20:00 – zagra Hubert Szczęsny. Fani world music, muzyki bluesowej, soulowej czy folkowej nie mogą tego przegapić! Wstęp wolny.

Skosztuj wolności

To będzie intensywna sobota. 26 sierpnia Piotrkowską przejdzie Parada Wolności, symbol otwartości naszego miasta. Tegoroczna edycja organizowana jest pod hasłem: Taste the freedom – Skosztuj wolności. W tym roku organizowa-

ne w ramach 600. Urodzin Łodzi wydarzenie będzie miało charakter showcasy – w sierpniu w Łodzi spotkamy najciekawsze elektroniczne inicjatywy z całej Polski, w tym festi-

Niedziela baśniowa

Nim zadzwoni szkolny dzwonek, a panie w żłobkach i przedszkolach zagonią maluchy do wyklejanek i wierszyków, warto zabrać dzieci do Pasażu Róży. W magicznym podwórku przy Piotrkowskiej 3 wśród ścian z tysięcy odłamków lusterek w niedzielę, 20 i 27 sierpnia, o godz. 12:00 czekają nas jeszcze dwa spektakle – „Czerwony kapturek”, przedstawienie połączone z warsztatami teatralnymi i „Baśń o dwóch braciach” z kukłami wielkości ludzi! Wstęp wolny.



DZIEJE SIĘ W ŚRODĘ

TME Polówka

W środę do bezpłatnego plenerowego kina możemy się wybrać aż w trzy miejsca. Po zmroku będziemy mieli do wyboru:

- „Jutro będziemy szczęśliwi” na placu zabaw Skwerania, przy ul. Jęczyńskiej 22/24
- „Matki Równoległe” na Widzewskiej Górze, przy ul. św. brata Alberta Chmielewskiego
- „Przed zachodem słońca” w parku Julianowskim, przy amfiteatrze

DZIEJE SIĘ W CZWARTEK

Planszówkowa Retkinia

Poleski Ośrodek Sztuki zaprasza miłośników gier planszowych. Cotygodniowe spotkania polecane są szczególnie dla osób, które już trochę grają, mają swoje gry i mogą je przynieść na spotkanie i nauczyć innych graczy zasad.

Godz. 17:00–20:30

Miejsce: ul. Krzemieniecka 2 A, 94-030 Łódź

Wstęp: bezpłatny

CYRK ASTORIA W ŁÓDZI



WYGRAJ ZAPROSZENIA
Dla czytelników Łódź.pl Cyrk Astoria ma 10 podwójnych zaproszeń - dla dziecka do lat 16 i jego opiekuna. Aby je wygrać trzeba zajrzeć dzisiaj na nasz profil w serwisie Facebook.

W nowym widowisku Cyrku Astoria nie biorą udziału zwierzęta, a sami wspaniali artyści, którzy występowali niemal na całym świecie.

Cyrk Astoria zaprasza na swoje nowe, niezwykle widowisko. W programie „Kosmosu” zobaczymy m.in.: jedyną w Polsce brawurową ekwilibrystkę na wałkach, gimnastykę w kole ze szczyptą magii – Elsa z Krainy Łodu,

klauna na szczudłach, człowieka gumę w nowoczesnym wydaniu, akrobatyczne hula hop w hiszpańskim stylu, ewolucje na linie pionowej oraz na trapezie, pokaz magii czy żonglerkę obręczami. Kosmos to ponad 90 minut zabawy dla całej rodziny! Więcej informacji oraz ceny biletów na naszej stronie internetowej: <https://www.cyrkastoria.com/>

Łódź - Teofilów, aleja Odrowąża/Wiernej Rzeki
24 sierpnia godzina 16:00 i 18:00
25 sierpnia 18:00

Łódź - Widzew, ulica Ks. Wujaka, obok kościoła
26-28 sierpnia godzina 16:00 i 18:00

Łódź Górna, ul. Rzgowska
247, Stawy Jana
29-30 sierpnia 18:00

CENTRA ZDROWEGO I AKTYWNEGO SENIORA

ZAPISY NA WRZEŚNIOWE ZAJĘCIA

W piątek, 25 sierpnia odbędą się zapisy na wrześniowe zajęcia w miejskich Centrach Zdrowego i Aktywnego Seniora. Tego dnia po raz pierwszy seniorzy będą mogli wybrać zajęcia w nowo otwartej placówce przy ul. Nastrojowej 10.

Centrum Zdrowego i Aktywnego Seniora przy ul. Nastrojowej 10 otworzyło się w sierpniu. Przez ostatni miesiąc zainteresowani łodzianie mogli odwiedzać nową placówkę, poznać nową kadrę i uczestniczyć w pierwszych zajęciach. 11 września ruszają tu regularne spotkania.

Na jakie aktywności mogą liczyć seniorzy? Będzie coś dla ciała: ćwiczenia wzmacniające, gimnastyka na zdrowy kręgosłup, stretching, joga, ćwiczenia z wykorzystaniem stepu, tenis stołowy oraz nordic walking po Lesie Łagiewnickim. Ruchu będzie też można zaznać w tańcu. Zapisać się można na zumbę, balet i taniec w kręgu.

Seniorzy będą też mogli skorzystać z porady psychologa. Uczestnicy z CZAS na Nastrojowej będą również mogli szyć maskotki, które przed świętami Bożego Narodzenia trafią do rąk chorych maluchów w szpitalach. Zapisy na zajęcia w bałuckim centrum odbędą się 25 sierpnia między godz. 9:00 a 13:00 pod numerem telefonu 516 553 412

BAŁUTY

CZAS z ulicy Libelta 16 (również na Bałutach) także przygotował ofertę dla seniorów na wrzesień. Oprócz tenisa stołowego, gimnastyki, jogi, stretchingu i nordic walking placówka oferuje zumbę i taniec w kręgu. Dla równowagi będą też gry planszowe oraz puzzle. Natomiast panie będą mogły skorzystać z „gimnastyki” intymnej, czyli ćwiczeń mięśni dna miedzy. Dla tych, którzy potrzebują wsparcia

**INFO**

Zapisy 25 sierpnia między godz. 9:00 a 13:00 pod numerem telefonu 502 863 022

GÓRNA

Centrum Seniora działające na Górnym, przy ul. Rzgowskiej 170, przygotowało bogatą wrześniową ofertę dla seniorów. Wśród „typowych” zajęć znajdziemy tam: tenis stołowy, jogę, ćwiczenia na zdrowy krę-

gosłup oraz stretching i pilates, ale też ćwiczenia na siłowni zewnętrznej z fizjoterapeutą oraz nordic walking w parku. Natomiast osoby pragnące rozwoju duchowego będą mogły

CHOJNY-DĄBROWA

CZAS przy Felińskiego 7 we wrześniu zaprasza na ćwiczenia na stepach, stretching i pilates, jogę, rozgrywki tenisa stołowe-



go oraz na spacer nordic walking. Będą też zajęcia taneczne. Po ruchu będzie można odpocząć przy rękodziele, puzzlach, brydzu sportowym oraz... quillingu. Centrum organizuje turniej gry w scrabble. Nie zabraknie też spotkań kulinarnych. Zapisy w piątek między godz. 9:00 a 13:00 pod numerem telefonu 697 404 697.

ROKICIE

Zaś centrum przy Cieszkowskiego 6 przygotowało dla seniorów gimnastykę na zdrowy kręgosłup,

stretching oraz spotkania z tenisem stołowym. Będzie też terapia tańcem oraz muzykoterapia. Uczestnicy zajęć będą uczyć się wzajemnie gry w szachy i warcaby oraz robienia na drutach, czó-



Będzie też można „gimnastykować” umysł: grając w brydża, doszkalając się z obsługi komputera oraz smartfona, korzystając z warsztatów plastycznych oraz nagrywając filmy na... TikToka.

psychologa, będą specjalne warsztaty. Zapisy do CZAS również zaplanowano na 25 sierpnia między godz. 9:00 a 13:00 pod numerem telefonu 42 655 30 39.

głoszących, będą specjalne warsztaty. Zapisy do CZAS również zaplanowano na 25 sierpnia między godz. 9:00 a 13:00 pod numerem telefonu 42 655 30 39.

lenku czy szydełkowania. CZAS zaprasza również na wspólne układanie puzzli i grę w planszówkę. Panie będą mogły skorzystać z gimnastyki dna miedzy. W centrum poczytajmy też pierwsze zapachy jesieni – i to dosłownie. Seniorzy będą się uczyć gotować rozgrzewającą zupę dyniową. A w międzyczasie pójdą na kilkugodzinny spacer nordic walking do parku Sielanka.

ODC. 32

FABRYKANCI ZNAD ŁÓDZKI

Z powodu braku wolnych terenów w południowej części miasta w osadzie Łódka oraz w Nowej Dzielnicy kolejni przemysłowcy, którzy przybyli do Łodzi w połowie XIX wieku, musieli szukać przestrzeni w północnej części miasta, w rejonie rzeki Łódki.

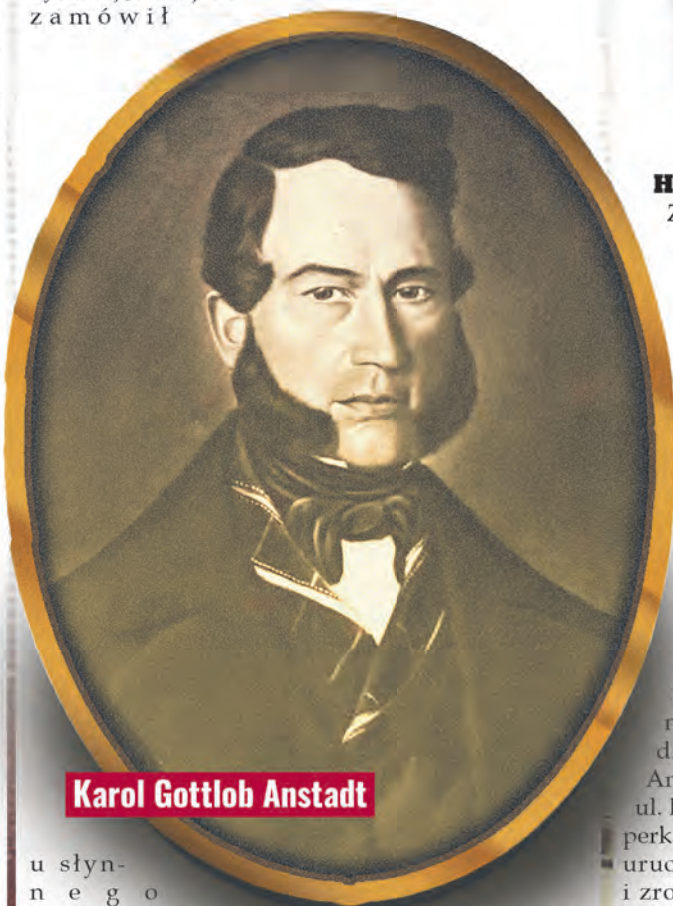
Najbardziej znane są założone tam przedsiębiorstwa przybyłych z Niemiec rodzin Biedermannów oraz Anstadtów. Pierwsi postawili na przędzalnię i tkalnię bawełny, a drudzy zajęli się... warzeniem piwa, na które rósł popyt w dynamicznie rozwijającej się Łodzi przemysłowej.

Kręć się, kręć, wrzecziono...

Rodzina Biedermannów przybyła do Polski z Niemiec w XVIII w. i początkowo osiadła w Wielkopolsce. Z czasem przeniosła się do Zduńskiej Woli, a na stałe Biedermannowie zapuścili korzenie w Łodzi. Robert Biedermann, urodzony w 1836 r., był synem pastora i córki farbiarza. Po latach nauki uzyskał świadectwo czeladnika farbiarskiego. W 1863 r. poślubił posażną pannę Emmę Braun i w tym samym roku założył farbiarnię tkanin nad rzeką Łódka u zbiegu ulic Północnej i Widzewskiej (dziś Kilińskiego). Zamieszkał najpierw w małym domu, a później w neorenesansowym pałacu wystawionym przy fabryce (dziś siedziba firmy „Atlas”). Zakład się rozwijał, powstawały

kolejno: tkalnia wyrobów bawełnianych, apretura, przędzalnia położone niemal nad rzeką Łódka, która dziś płynie podziemnym korytem. W parku przy ul. Północnej, naprzeciwko fabryki, Robert Biedermann postanowił nieco później wybudować okazałą rezydencję. Projekt z a m ó w i ł

przez UŁ. Robert Biedermann zmarł w wieku 63 lat w 1899 r., a kompleks fabryczny, w którym pracowało tysiąc robotników oraz pałace, przejęli synowie – Alfred i Bruno, kontynuując dzieło ojca. Cały jego majątek wyceniono



Karol Gottlob Anstadt

u słynnego łódzkiego architekta, Hilarego Majewskiego. Pod koniec lat 80. XIX w. otoczony zielenią drzew stanął piękny pałac, użytkowany obecnie

wówczas na 1 684 934 ruble, choć zaczynał z kapitałem 20 tys. rubli. Taki był początek kariery znanej w Łodzi fabrykanckiej rodziny.



Prospekt fabryki Biedermannów przy ul. Widzewskiej (dziś Kilińskiego 2/4 i 1/3)

Historia z pianką

Z powodu braku zasobów wodnych w Łódce doszło najpierw do konfliktu Biedermann z jego sąsiadem, Karolem Gottlobem Anstadtem, który osiedlił się w pobliżu. Rodzina Anstadtów przybyła do Polski z Plauen w latach 30. XIX w. i początkowo w Turku założyła drukarnię tkanin. Po przeniesieniu się do Łodzi w 1840 r. Karol Anstadt założył przy ul. Północnej drukarnię perkalu, ale w latach 60. uruchomił tam browar i zrobił lepszy interes. Najbardziej znany jest działający do dziś browar przy ulicy Północnej 35 (obecnie siedziba spółki Browary Łódzkie S.A., choć pierwotny adres dawnego browaru to

ul. Średnia 34, czyli dzisiejsza ul. Pomorska), który był największym zakładem piwowarskim w Łodzi. Firma ruszyła w 1869 r., zatrudniała 120 robotników i produkowała piwo, kwas głowy oraz sól. Roczna produkcja wynosiła do 66 tys. hektolitrów piwa jasnego, a filie firmy działały w wielu miejscowościach regionu, a nawet w Warszawie. Dla wsparcia sprzedaży powstał w latach 80. XIX wieku jeden z najsłynniejszych łódzkich parków – Helenów, gdzie organizowano różne atrakcje, a przy okazji sprzedawano piwo z pobliskiego browaru. Po wojnie zakład przejęło państwo i powstał Browar nr 1 Łódzkich Zakładów Piwowarskich. Syn Karola Anstadta – Ludwik – otworzył swój własny browar w Radogoszczy, ale z tego unikatowego obiektu (dziś ul. Sędziowska 15) pozostały jedynie resztki,

gdyż został niefortunnie wyburzony z myślą o budowie nowego osiedla w 2008 r. Firma rozpoczęła produkcję w mniejszym zakładzie (40 pracowników) w 1901 roku, a właściciel zmarł niestety rok później. Browar przejęła rodzina, a po wojnie został znacjonalizowany jako Browar nr 3 Łódzkich Zakładów Piwowarskich i produkowano tam piwo do lat 70., a rozlewnia działała jeszcze do połowy lat 90. Były jeszcze w Łodzi browary m.in. rodziny Keilichów, Milscha czy braci Gehligów, ale w dawnym browarze Ludwika Anstadta łódzkie piwo jest nadal warzone i to nieprzerwanie od ponad 150 lat!

agr

FOT. MATERIAŁY ARCHIWALNE - FREEPIK



POMYSŁY NA KAŻDĄ POGODĘ

KONIEC WAKACJI

Tegoroczne lato to prawdziwie wybuchowa mieszanka pogodowa. I choć wakacje powoli dobiegają końca, podpowiadamy kilka pomysłów na wykorzystanie wspólnego czasu z dziećmi, zanim rozpocznie się rok szkolny. Niezależnie od pogody.

Na przystani

Wyprawa nad wodę to świetny wybór zarówno na upały, jak i nieco chłodniejsze dni. Gdy żar leje się z nieba, już zwykle pluskanie pozwoli na ochłodę. W takie dni zadbajcie koniecznie o krem do opalania i nakrycie głowy! Pamiętajcie też o napojach! A co robić nad wodą, gdy jest za chłodno na kąpiel? Wciąż można korzystać z wypożyczalni sprzętu i popływać z dzieckiem kajakiem lub rowerkiem wodnym. Poza tym już samo przebywanie w pobliżu wody działa relaksująco, więc nawet zwykły spacer, zabawa na pobliskim placu zabaw czy piknik na kocu wciąż będą ciekawym urozmaicheniem codzienności.

Przystanie w Łodzi:

- Arturówek, ul. Skrzydlata 75
- Stawy Jana, ul. Rzgowska 24
- Stawy Stefańskiego, ul. Patriotyczna 1
- Młynek, ul. Śląska 168



Na basenie

Idealny pomysł na upały, ale sprawdzi się także w każdą inną pogodę. Basen jest dla dzieci jednym z ulubionych miejsc na spędzanie czasu. Podczas największej gorączy warto skorzystać z pływalni wewnętrznej lub zacienionych miejsc na zewnątrz. Wybierając się na basen, dobrze postawić na miejsce dopasowane do wieku dziecka. Dodatkowe atrakcje w postaci wodnych placów zabaw ucieszą wszystkie maluchy. Starsze dzieci i nastolatki natomiast uwielbiają zakręcone zjeżdżalnie, sztuczną falę czy zjazd na specjalnych pontonach.

Baseny w Łodzi:

- Aquapark Fala, al. Unii Lubelskiej 4
- Wodny Raj, ul. Wiernej Rzeki 2
- Zatoka Sportu, al. Politechniki 10

Sezonowo:

- Basen Promienistych, ul. Głowackiego 10/12
- Basen Anilana, ul. Sobolowa 1

Wśród drzew

W słoneczne dni – dają cień. W chłodne – chronią przed wiatrem. Drzewa są naszymi prawdziwymi sprzymierzeńcami. Dlatego gdy macie wolny czas, wybierzcie się do lasu lub parku. W lesie możecie bawić się w badaczy przyrody albo urządzić grę w podchody. W parku zaś dodatkowo czekają na was place zabaw, a często również ścianki wspinaczkowe, pumtrucki, trampoliny i wiele innych atrakcji. Wybierając się do tych miejsc w gorący dzień, nie zapominajcie o zasadach bezpieczeństwa – szczególnie uważajcie, by nie zaproszyć ognia w lesie.

Lasy w Łodzi:

- Las Łagiewnicki
- Uroczysko Lublinek
- Uroczysko Ruda

Wybrane parki w Łodzi:

- Park na Zdrowiu, Konstytucyjna 3/5
- Park Julianowski, Zgierska 139 A
- Park Poniatowskiego, al. Adama Mickiewicza
- Park Podolski, al. Śmigłego-Rydza 68
- Park Źródlika, al. Piłsudskiego
- Park na Młynku, Śląska 168
- Park Sienkiewicza, ul. Sienkiewicza
- Park Widzewska Górka, ul. Chmielowskiego



W bibliotece

Ciekawie spędzić czas możecie również w łódzkich bibliotekach. Poczytacie tam książki, pogracie w gry planszowe czy komputerowe albo skorzystacie z masy dodatkowych warsztatów i atrakcji. Wystarczy sprawdzić w internecie, jakie zajęcia na dany dzień przygotowała wybrana filia i ewentualnie wcześniej się zapisać. Na co możecie liczyć? Już w czwartek (24.08) o godz. 16:30 dzieci będą mogły rozbłysnąć podczas obchodów Dnia Brokatu w Bibliotece OTWARTA (ul. Narutowicza 8/10). Te warsztaty plastyczno-sensoryczne przeznaczone są dla dzieci w wieku 4–10 lat. O tej samej porze Biblioteka KOSTKA (ul. Kostki Napierskiego 4) zaprasza najmłodszych na wyprawę do Egiptu – dzieci poznają ciekawostki o tym kraju i uczą się starożytnego pisma. Z kolei we wtorek (29.08) o godz. 12:30 zręczne małe łapki będą mogły pomalować własnego ceramicznego krasnala, którego potem ustawicie na balkonie lub w ogrodzie. Warsztaty odbędą się w Bibliotece CZTERECH KULTUR (ul. Brzeźna 10) i są przeznaczone dla dzieci od 5. roku życia. Na zakończenie wakacji, w czwartek (31.08), o godz. 17:00 w SŁÓWKOWYM KINIE możecie zaś całą rodziną obejrzeć animowany film o rozśpiewanych zwierzętach. Wystarczy przyjść do Biblioteki SŁÓWKA (ul. Boya-Zeleńskiego 15).



FUNDACJA AUTISM TEAM

Objaśnić ŚWIAT



Autyzm nie jest chorobą. To neurologiczne zaburzenie, którego efektem są trudności w komunikowaniu uczuć, utrzymywaniu relacji oraz inne, zmysłowe odbieranie rzeczywistości. Fundacja Autism Team wspiera osoby z tym zaburzeniem w codziennym życiu.

Wyobraź sobie, że trafiasz na akademicką debatę o fizyce kwantowej. Wszyscy wokół mówią dziwnym językiem – tam, gdzie zachodzi komunikacja, Ty widzisz najwyżej mniej lub bardziej finezyjnie ciągi znaków, niezrozumiałych zdań i wypowiedzi. Czy coś zrozumiesz? Pewnie niewiele. Czy ktoś potraktuje Cię poważnie, odpowie na Twoje pytania? Mało prawdopodobne. Czasem fizyką kwantową może być codzienność – dla osób w spektrum autyzmu świat bywa skomplikowany. By go lepiej objaśnić, lepiej zrozumieć, powstała Fundacja Autism Team.

Spektrum autyzmu... czyli?

Autyzm nie jest chorobą. Jest neurologicznym zaburzeniem rozwojowym,

którego efektem są trudności w komunikowaniu uczuć, utrzymywaniu relacji oraz inne, zmysłowe odbieranie rzeczywistości. Nie ma jednego autyzmu – jego objawy mogą mieć różne formy i nasilenie – dlatego mówimy o jego spektrum. Jak często występuje? W Europie diagnozuje się je u jednego dziecka na sto. Na autyzm nie ma lekarstwa – osoby w spektrum często nie potrafią się odnaleźć w rzeczywistości, rzeczywistość natomiast może powodować ich wykluczenie, tworzyć dystans. To wyzwanie – demokracja to nie tylko przywilej podejmowania decyzji przez większość, to także obowiązek dbania o tych, których na co dzień nie widać – w jaki sposób możemy zatem pomóc osobom w spektrum?

Fundacja Autism Team

Misją Fundacji jest społeczna inkluzja osób w spektrum – włączenie wspomnianej grupy w różne aspekty życia, ułatwienie jej funkcjonowania w przestrzeniach społecznych – edukacyjnych, naukowych i kulturalnych. Dużą rolę ogrywa tu rozwój ruchu samorządniczego osób w spektrum autyzmu w Polsce – ich udział w programach edukacyjnych,

kampaniach społecznych o ogólnopolskim zasięgu (m.in. „Szkoła przyjazna dla autyzmu”, „Jestem. Bądź ze mną”, „STOP Przemocy!”). Fundacja tworzy i realizuje autorski model z zakresu edukacji włączającej uczniów i uczennice w spektrum autyzmu, adresowany do rad pedagogicznych w całej Polsce, inicjuje i koordynuje innowacyjne spotkania, seminaria, warsztaty z udziałem samorządniczek i samorządników. To przede wszystkim „żywy dialog” – skoncentrowany na człowieku, jego neuro różnorodności oraz kluczowych aspektach determinujących rozwój zdrowej osobowości. Celem jest podniesienie istoty samostanowienia osób w spektrum oraz poszerzanie świadomości społecznej, by realnie wpływać na poprawę jakości życia osób autystycznych, z niepełnosprawnościami niewidocznymi, ich rodzin.

Objaśnić świat

To nie wszystko. Autism Team prowadzi Społeczne Pogotowie Interwencyjne – koordynowane przez Sylwią Kowalską, oferuje bezpośrednio i bezpłatnie wsparcie doradcze, konsultacyjne i terapeutyczne dla osób w spektrum autyzmu i ich rodzin. Klub Świadomych Rodziców, prowadzony przez Ewelinę Błachowicz, powstał z myślą o wsparciu rodziców i opiekunów dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych w spektrum autyzmu. Sekcja Artegracja, tworzona

przez fotografa i grafika Michała Awina, zajmuje się szeroko rozumianą sztuką – otwiera drzwi na kreatywną twórczość osób w spektrum, wzmacnia i promuje talenty, prowadzi warsztaty, tworzy przedmioty użytkowe. Klub Świadomej Młodzieży natomiast to inicjatywa Janka Gawrońskiego – młodego społecznika, aktywisty i samorządnika. W ramach klubu organizuje się bezpłatne warsztaty autorskie i spotkania, również w formule zdalnej, których celem jest rozwijanie mocnych stron, talentów i pasji neuro różnorodnej młodzieży oraz chronienie tych słabszych.

Spektrum działań i wachlarz autyzmu

To jedynie ułamek – kropla w morzu działań, tych realizowanych przez Fundację i tych potrzebnych, by osoby w spektrum autyzmu mogły sprawnie funkcjonować społecznie. To też wycinek większej całości – w końcu „normalność” to także rzecz umowna – sami jesteśmy indywidualni w jej nieskończonym spektrum. Czemu zatem sobie wzajemnie nie pomóc? Dowiedz się więcej o Autism Team: info@autismteam.edu.pl, www.autismteam.edu.pl.



DRUGIE ŻYCIE ŁÓDZKICH FABRYK

Program rewitalizacji to nie tylko remonty kamienic i tworzenie w nich komfortowych mieszkań, modernizacje ulic oraz budowa nowych skwerów i placów zabaw. To również inwestycje w gmachy, z których Łódź słynie - XIX-wieczne fabryki.

Manufaktura, Monopolis, Lofty u Scheiblera - to największe i najbardziej znane projekty adaptacji starych fabryk do nowych funkcji. Jest ich oczywiście dużo więcej: andel's Hotel w przedzalni Poznańskiego czy Tobacco Hotel w dawnym Monopolu Tytoniowym, Art_Inkubator i biurowiec Textorial Park w dawnych magazynach fabryki Scheiblera, Off Piotrkowska w fabryce Ramischa, czy wreszcie kulturalno-edukacyjne centrum EC1 w pierwszej łódzkiej miejskiej elektrowni oraz Centralne Muzeum Włókiennictwa w Białej Fabryce Geyera.

OD LOFTÓW DO TEATRU LALEK

Stare fabryki remontują zarówno prywatni inwestorzy, jak i miejskie instytucje. Publiczne projekty trafiły na listę inwestycji w programie Rewitalizacji Obszarowej Centrum Łodzi i dzięki temu modernizowane są kolejne pofabryczne obiekty, tym razem ze wsparciem unijnych funduszy. To dzięki dofinansowaniu odnowa miasta może być realizowana z takim rozmachem. Pierwsza z takich inwestycji już się zakończyła. Przy ul. Sienkiewicza 75, tuż obok Off Piotrkowska powstała nowa siedziba teatru Pinokio. W dawnej tkalni Ludwika Schmiedera i Syna znalazło się miejsce na nową scenę, zaplecze oraz sale warsztatowe. Wokół fabryki powstał ogólnodostępny pasaż i plac zabaw. Dwie kolejne inwestycje są aktualnie w realizacji. Miasto przebudowuje dwie sąsiadujące ze sobą

fabryki przy ul. Sienkiewicza. Do pierwszej wchodzi się z pasażu Schillera, który także przechodzi właśnie metamorfozę, a druga jest za nią ukryta w głębi kwartału, ale już nie na długo, bo poprowadzą do niej dwa nowe przejścia, w tym jedno z ul. Piotrkowskiej.

SIENKIEWICZA 61A

Podobnie, jak Biała Fabryka przy parku Reymonta, czy przedzalnia braci Muehle przy ul. Żeligowskiego, industrialny gmach przy ul. Sienkiewicza 61a miał otynkowane na biało elewacje. Adres może nieco mylić, bo wchodzi się do niego z pasażu Schillera, ale jest to miejsce dobrze w Łodzi znane, bo przed remontem mieściły się tu biura, pracownie, siedziby firm czy też lokal gastronomiczny na parterze. XIX-wieczna fabryka jest właśnie w remoncie, który wkroczył w dość widowiskową fazę. Elewacje są otoczone rusztowaniami, a wewnątrz budynku zostało praktycznie „wypatroszone”, ekipa budowlana rozebrała dach i stropy - ich stan był tak zły, że nadały się tylko do wymiany.

- Za nami prace rozbiórkowe w gmachu. Rozegraliśmy wtórne ścianki, stare instalacje, zniszczyliśmy dach i stropy po same fundamenty w dużej części budynku. Ściany zostały wzmocnione na czas tych prac stalowymi usztywnieniami - mówi Olga Kassańska z Zarządu Inwestycji Miejskich. W parterze fabryki widać już także całkiem nową konstrukcję bramy - przebiecia, które poprowadzi w głąb kwartału. Ekipa budowlana wykonała także prace przy ścianie szczytowej od strony pasażu Schillera, które pozwolą na budowę w tym miejscu wieży widokowej. Będzie to nowy element przylegający do zabytkowej konstrukcji.

- Na ukończeniu są też fundamenty pod nową konstrukcję wewnątrz budynku oraz trwają prace przy układaniu nowych stropów - dodaje Kassańska. W efekcie przebudowy fabryka przy ul. Sienkiewicza 61a opuści grono „białych”, bo skuty z elewacji tynk już tam nie wróci. Po remoncie będzie miała fasady z rudej cegły.

SIENKIEWICZA 63

Przebudowa kolejnej fabryki jest praktycznie niewidoczna. Gmach przy ul. Sienkiewicza 63 jest schowany wewnątrz kwartału i mało kto go kojarzy, bo przed remontem przez wiele lat był opuszczony i niewykorzystywany.

- W tym budynku mamy już za sobą praktycznie całość prac przy fundamentach. W tej chwili trwają intensywne prace przy stropach - montaż słupów i belek. Ekipa stawia też nowe ściany żelbetowe w par-

terze oraz prowadzi prace przy elewacji od strony ul. Sienkiewicza - mówi Kassańska. Najbliższe tygodnie to postęp prac przy stropach do ostatniej kondygnacji, odnowa ceglanych elewacji oraz wykonanie przyłączy do gmachu.

Podobnie, jak każdy inny remont w programie rewitalizacji, prace w starych fabrykach obejmują kompleksową odnowę. Budynek są wzmocniane od piwnic po dachy. Będą miały ułożone od nowa wszystkie instalacje.

BIURA, PRACOWNIE I RESTAURACJA NA DACHU

Co powstanie w zmodernizowanych fabrykach? - Pod numerem 61A na 1, 2, 3 i 4 piętrze urządzimy biura na potrzeby magistratu. Na dwóch ostatnich kondygnacjach powstaną lokale użytkowe na wynajem, w tym gastronomiczne. Na dachu planujemy zielony taras widokowy, na którym staną także stoliki przyszłej kawiarni. Na najwyższą kondygnację dostaniemy się windą, która powstaje w wieży nowej części od strony pasażu Schillera - mówi Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich.

Z kolei fabryka pod numerem 63 w całości zostanie zaadaptowana na różnego rodzaju lokale na wynajem.

Znajdą się tutaj zarówno pomieszczenia biurowe, pracownie artystyczne i lokale usługowe. - W parterze i częściowo w piwnicach przygotujemy przestrzeń pod nowe lokale gastronomiczne, które będą mogły wystawić sezonowe ogródki na dziedzińcu - dodaje Kowalewska-Wójcik.

PASAŻ, PLAC ZABAW I AMFITEATR

Modernizacja fabryk to dwie inwestycje obejmujące dużo więcej niż remont samych budynków. Przede wszystkim powstanie tu nowy pasaż, którym nie tylko dostaniemy się do wnętrza kwartału, ale który pozwoli nam także dojść do ul. Piotrkowskiej i Nawrot. Dzięki połączeniu z innymi tego typu inwestycjami, będziemy mogli przejść od ul. Nawrot, przez plac Komuny Paryskiej aż do ul. Moniuszki i mieszczącej się tutaj Mediateki.

W samym środku kwartału powstanie z kolei całkiem nowy dziedzińcu. Będą go otaczały nie tylko ceglane elewacje fabryk z ul. Sienkiewicza 61A i 63, ale także ściana poprzecznej oficyny przy ul. Piotrkowskiej 118, która od tyłu właśnie przylega do opisywanych dwóch inwestycji.

Na dziedzińcu zostanie urządzone ogólnodostępny skwer. Miejsce będzie idealnie nadawać się do odpoczynku i spotkań ze znajomymi. Plac zabaw, który zostanie tu zamontowany będzie bezpośrednio sąsiadował z parterem jednego ze skrzydeł fabryki pod numerem 61A, w którym powstanie specjalna strefa dla rodziców z dziećmi czekającymi na wizytę w magistracie.

Ponadto na dziedzińcu nie zabraknie zieleni, ławek, oświetlenia a także miejsca na stoliki ogródków gastronomicznych. Co więcej, dzięki naturalnej różnicy terenu pomiędzy posesjami będzie można tu zbudować niewielki amfiteatr, który doskonale nada się na małe kameralne występy, np. koncerty.

Budynki będą po remoncie dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, m.in. dzięki likwidacji barier architektonicznych, odpowiedniej wielkości wind oraz właściwie urządzonym toaletom.



Sienkiewicza 63

Sienkiewicza 61a

ŁODZIANIN NA MEDAL

Łza czasem polecie, ale w DPS trzeba tego unikać

Nie wszyscy bohaterowie noszą peleryny. Czasem, żeby pomagać innym w potrzebie, wystarczy zwykła para nożyczek.

Łódź świętuje swoje 600-lecie, nagradzając medalami zasłużonych dla rozwoju i promocji miasta mieszkańców. Prezentujemy sylwetki niektórych laureatek i laureatów. Jednym z nich jest Łukasz Urbaniak, który nominację dostał za opiekę nad pacjentami Domu Pomocy Społecznej. Pan Łukasz między innymi został ich... fryzjerem!

Ilu ma pan teraz „klientów” w DPS na usługi fryzjerskie i jak to się w ogóle zaczęło?

Łukasz Urbaniak: Strzygę około 200 pacjentów, a zaczęło się od standardowych obowiązków – sprzątnięcia sal, mycia, zmiany pościeli, opieki nad podopiecznymi, podawania posiłków, karmienia, gdy ktoś sam nie może jeść. Na pewnym etapie doszło i strzyżenie. Ale są i obowiązki „miękkie” – rozmowa z pacjentami, szczególnie z samotnymi. Robię też czasem dla

nich małe zakupy, podaję herbatę. To praca składająca się z bardzo wielu zadań.

Nawet nie pytam CZY to ciężka praca, lepiej od razu spytać: JAK ciężka? Psychicznie – bardzo ciężka. Szczególnie jak człowiek patrzy się na bardzo chorych pacjentów, widzi ich śmierć. Przecież to często są ludzie, z którymi spędzamy dziennie 8-12 godzin, zależy od dyżuru. W dodatku niektórzy podopieczni są „ciężkimi charakterami” – krzyczą, obrażają, więc człowiek musi potem znaleźć czas dla siebie i relaks, ale gdzieś to jest w człowieku w głębi, że i tak tam idzie do tej pracy, i tak tym lu-

dziom chce pomóc. Poza tym ja swoich pacjentów lubię wszystkich, nie rozgraniczam. Nawet tych nieco niemiłych, bo to są moi pacjenci i człowiek się do każdego z nich przywiązuje.

Placze pan czasem?

Staram się nie, ale czasem mi się zdarza. Ostatnio zmarł młody mężczyzna,

z ciężką chorobą, zatrzymywał się u niego układ oddechowy. Inny, starszy pacjent zmarł blisko świąt, to też wtedy „rusza” człowieka. W takich momentach gdzieś tam łezka w oku się zakręci. Staram się jednak takich myśli mieć jak najmniej, bo gdyby człowiek cały czas je przeżywał, to nie wytrzymałby psychicznie w tej pracy.

Ale są też i dobre momenty? Praca to też na przykład rozmowa z pacjentem, wspominał pan o tym.

Tak, mam dużo pacjentów, z którymi lubię pogadać, ale moja praca polega na ciągłym bieganiu i na rozmowy czasu

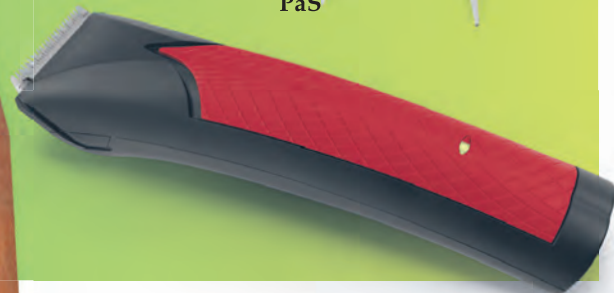
jest niestety najmniej, zazwyczaj już wieczorem, gdy większość obowiązków jest za nami. A podopieczni bardzo chcą, żeby z nimi porozmawiać. Jak widzą, że nie mam czasu, to proszą, żeby chociaż poprawić poduszkę, podać czekoladkę z szafki. To są takie zatrzymywania specjalne, bo chcą, żeby człowiek był z nimi trochę dłużej.

Medal na 600-lecie Łodzi był zaskoczeniem?

Zastanawiałem się bardzo nad tym medalem, bo niektórzy pracują dłużej ode mnie, ale cieszy mnie to wyróżnienie, bo ta praca to spore poświęcenie, nawet części prywatnego życia. Nie oczekiwałem oczywiście żadnej wdzięczności za to, to w końcu praca, ale skoro zobaczył to ktoś z boku, to jest to sympatyczne i miłe.

PaŚ

FOT. LODZ.PL, ENVATO ELEMENTS



SUDOKU ŁATWE

9	6			4	1		8
			9	3			7
4				2			
5		6				4	
	4			8		9	
	7				5		2
			2				9
7				9	5		
2		4	1			5	3

SUDOKU ŚREDNIE

		6		8			9	
2	8		1				3	
					5			7
		8	3	6		7		
7								4
	9		5	7	3			
1			9					
	4				8		2	3
	5			2		4		

SUDOKU ŚREDNIE

	6	9		4		2	7	
7								1
			5		6			
5		1				6		2
4			2		3			7
2	7					9		3
			8		7			
3								4
	2	5		1		7	3	

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



REKLAMA

Siedzący tryb życia ma wpływ na Twoje zdrowie

Mówiąc o skutkach siedzącego trybu życia, wielu przychodzi na myśl hemoroidy, określane również jako żylaki odbytu oraz guzki krwawnicze. Zadaliśmy kilka najpopularniejszych pytań, dotyczących profilaktyki i leczenia choroby hemoroidalnej, chirurgowi proktologowi naszego Centrum Medycznego Doctorpro Łódź, dr. n. med. Henrykowi Otulskiemu.

Czy można pozbyć się hemoroidów domowymi sposobami?

Najczęściej hemoroidom towarzyszy krwawienie z odbytu. Może to być jednak nie tylko objawem choroby hemoroidalnej, ale także szeregu innych schorzeń. Dlatego w przypadku pojawienia się krwawienia, należy skonsultować się ze specjalistą, a nie leczyć na własną rękę. Możliwe, że na początku nastąpi poprawa, ale potem krwawienie powróci, a choroba się rozwinię.

Jakie zalecenia daje Pan swoim pacjentom w zakresie profilaktyki hemoroidów?

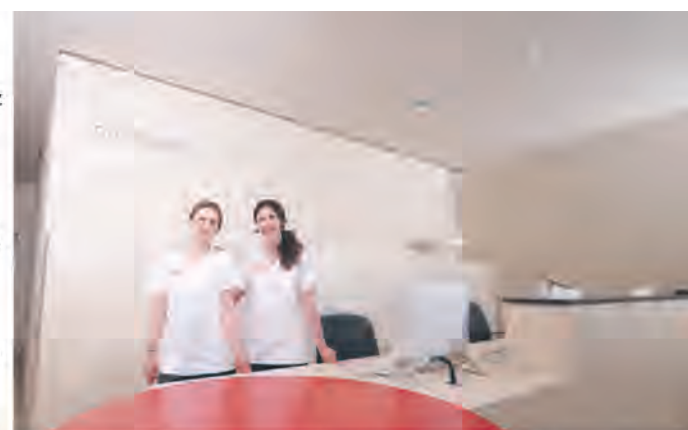
Wcześniej mówiono, że hemoroidy to choroba kierowców ciężarówek i taksówkarzy, ponieważ prowadzą oni siedzący tryb życia. Gdy człowiek długi czas przebywa w pozycji siedzącej, to naturalnie dochodzi do zastoju krwi żyłnej w obszarze miednicy i sploty hemoroidalne się rozszerzają.

Mówiąc o profilaktyce, warto zaznaczyć, że prowadzenie zdrowego stylu życia jest najlepszym środkiem zapobiegawczym. Złe odżywianie często prowadzi do zaparć i nieregularnego wypróżniania się, co także jest czynnikiem chorobotwórczym. Należy również ograniczyć spożycie alkoholu, ostrych i smażonych potraw. Podnoszenie ciężkich przedmiotów także nie jest zalecane w takiej sytuacji.

Jakie obecnie są dostępne metody leczenia żylaków odbytu?

Współczesna medycyna oferuje bezoperacyjne metody usuwania hemoroidów, bez konieczności długiego okresu rekonwalescencji. Leczenie odbywa się za pomocą metod małoinwazyjnych - gumkowanie (podwiązanie hemoroidów metodą Barrona) czy fotokoagulacja. Taka terapia może pomóc pacjentowi uwolnić się od problemu, który mógł doskwierać mu nawet latami, bez konieczności przerywania normalnego trybu życia.

Warto pamiętać, że odpowiednio wczesny kontakt z chirurgiem proktologiem ma ogromny wpływ na szybkość i bezbolesność leczenia.



Centrum medyczne Doctorpro Łódź oferuje pacjentom wizyty (konsultacja, badanie proktologiczne (per rectum), anoskopia i rektoskopia) oraz leczenie proktologiczne w warunkach ambulatoryjnych (bez konieczności przebywania w klinice ponad 24 godziny).

Pełny zakres usług: proktologia, urologia, dermatologia, gastrologia, kardiologia, endokrynologia, USG.

doctorpro

800 003 033

Łódź, Jaracza 64

doctorpro.pl

OGŁOSZENIA MIEJSKIE



PREZYDENT MIASTA ŁÓDZI

informuje, że w dniach **od 23 sierpnia 2023 r. do 13 września 2023 r.** wywieszony będzie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 oraz zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Łodzi (www.uml.lodz.pl) wykaz stanowiący załącznik do zarządzenia Nr 1817/2023 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 10 sierpnia 2023 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu samodzielnego lokalu użytkowego – garażu nr 23G, usytuowanego w budynku położonym w Łodzi przy ulicy Stanisława Brzozowskiego 16, stanowiącego własność Miasta Łodzi, wraz z oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste oraz ogłoszenia jego wykazu.

Efektowna inauguracja w Tczewie

FOT. TME SMS

Znakomicie w nowy sezon weszły piłkarki UKS SMS Łódź. W meczu pierwszej kolejki Orlen Ekstraligi zespół prowadzony przez Marka Chojnackiego wygrał w Tczewie z Pogonią 7:1 i objął prowadzenie w rozgrywkach.

Poprzedni sezon ligowy łodzianki zakończyły na najniższym stopniu podium. Mistrzowskiego tytułu nie udało się obronić, ale do brązowych medali zawodniczki UKS SMS dorzuciły pierwsze w historii zwycięstwo w rywalizacji o Orlen Puchar Polski.

Latem drużyna przeszła rewolucję kadrową, po której jej aktualne możliwości wciąż są pewną niewiadomą. Inauguracja sezonu 2023/2024 była jednak bardzo efektowna i pokazała, że przebudowany zespół wciąż ma ogromny potencjał.

Z nowych zawodniczek w Tczewie wystąpiły: Monika Sowalska, Aleksandra Stasiak, Karolina Majda i grająca druga trener zespołu Patrycja Balcerzak. W starciu z Pogonią festiwal strzelecki rozpoczęła Oliwia Domin, która w 12. minucie otworzyła wynik spotkania. Przed przerwą na listę strzelczyń wpisały się jeszcze: Karolina Majda, Paulina Filipczak, Gabriela Grzybowska oraz Wiktoria Zieniewicz. Po pierwszej połowie ekipa z Milionowej prowadziła więc 5:0 i praktycznie była już pewną wygraną. Kilka minut

po zmianie stron honorową bramkę dla Pogoni zdobyła Katarzyna Nowak, ale później do siatki ponownie trafiały przyjezdne. Po golach Filipczak i Nadii Krezyman końcowy rezultat meczu został ustalony na 7:1 dla UKS SMS.

Liderki

Taki wynik dał podopiecznym Chojnackiego pierwsze miejsce w tabeli Orlen Ekstraligi. Po początkowej serii spotkań komplet punktów ma też na koncie broniący mistrzostwa GKS Katowice, a także Pogoń Szczecin i Rekord Bielsko-Biała. W drugiej kolejce łodzianki przy Milionowej zmierzą się z Czarnymi Sosnowiec (26 sierpnia, godz. 12:00). Ten zespół rozpoczął sezon od wyjazdowej porażki 1:4 z GKS-em. MD



FOT. MAT. PRAS. BUDOWLANI COMMERCECON ŁÓDŹ

Bolesne zderzenie z Ekstraligą

Zespół KS Budowlani Commercecon Łódź w efektywnym stylu wywalczył awans do Ekstraligi Rugby. Dla ekipy z ulicy Górnicy powrót do najwyższej klasy rozgrywkowej okazał się jednak bardzo bolesny. Po rozegraniu dwóch spotkań beniaminek nie ma na koncie żadnego punktu i zamyka tabelę.

Sezon 2023/2024 łodzianie zainaugurowali w Sopocie, gdzie mierzyli się z aktualnymi wicemistrzami Polski. W tym starciu Ogniwo okazało

się zdecydowanie lepsze i zwyciężyło 79:21. W zespole gości pierwsze punkty po powrocie na ekstraligowe boiska zdobył Bekari Mcheidze, który przy wyniku 12:0 zaliczył przyłożenie. Z pięciopunktowym dorobkiem mecz zakończyli również Sebastian Stolarz i Daniel Botero. Cztery oczka

po dwóch podwyższeniach zdobył Michał Dudek, a dwa zapisał na swoim koncie Filip Szoszka.

Druga porażka

W drugiej serii spotkań podopieczni Przemysława Pietrzaka na własnym stadionie mierzyli się z Orkanem Sochaczew. I o tym meczu z pewnością będą chcieli jak najszybciej zapomnieć. Na skromny dorobek gospodarzy złożyło się pięć oczek Kacpra Palamarczuka i dwa Corne'a

Pienaaara. Dorobek rywali był znacznie okazalszy. Już do przerwy Ogniwo prowadziło 36:0, a po zmianie stron powiększyło swój dorobek do 85 pkt. O dominacji zespołu z Sochaczewa najlepiej świadczy fakt, że swoje przyłożenie Palamarczuk zaliczył przy wyniku 0:64.

Kolejny mecz zespół KS Budowlani Commercecon rozegra na wyjeździe. W sobotę, 26 sierpnia, rywalem beniaminka będą Budowlani Lublin (godz. 14:00). Zespół ze wschodniej części

kraju rozpoczął rozgrywki od wygranej 28:21 z Arką Gdynia na własnym stadionie. W drugiej kolejce lublinianie pojechali do Siedlec, gdzie przegrali 13:41 z Awentą Pogoń. Po tych spotkaniach najbliższy rywal łodzian ma cztery punkty i w ekstraligowej tabeli zajmuje szóstą lokatę. MD



SIATKARKI IDĄ JAK BURZA!

Reprezentacja polski siatkarek potwierdziła swoją dobrą formę i znakomicie zaczęła fazę grupową Mistrzostw Europy. Polki mają na swoim koncie już dwie wygrane, czym udowadniają, że są faworytkami do wyjścia z grupy. Na turnieju w biało-czerwonych barwach możemy oglądać również reprezentantkę Łodzi – Kamilę Witkowską, która na co dzień gra w ŁKS-ie.

Polki otworzyły występ na Mistrzostwa Europy pewną wygraną ze Słowenią. Zwycięstwo odniosły bez straty seta. Choć Słowenki to niżej notowany zespół, wygrana wcale nie była pewna. Trener naszych rywali doskonale zna polski zespół. Marco Bonitta był selekcjonerem polskiej reprezentacji. Ta jednak od tamtego czasu zrobiła duży krok

naprzód, co pokazała, zdobywając brązowy medal w Lidze Narodów. Dlatego Słowenki nie sprawiły jej najmniejszego kłopotu. W żadnym z setów nie udało im się przebić bariery 20 punktów, a drugą partię przegrały do 14. Cały mecz zakończył się wynikiem 3:0.

Wygrana z Węgrami

W niedzielę nasze siatkarki zmierzyły się ze znacznie bardziej wymagającym rywalem. Reprezentacja Węgier postawiła Polkom trudne warunki i „wyrwała” im jednego seta. Na szczęście nie przeszkodziło to biało-czerwonym w wygranej. Po meczu trener Węgiełek, dobrze znany w Łodzi Alessandro Chiappini, chwalił polską drużynę, a w wywiadzie dla polskich mediów pozdrowił kibiców ŁKS-u. Polki w tym momencie znajdują się w stre-

nie awansu do kolejnej rundy. Jednak każde zwycięstwo jest nadal arcyważne, bo sprawi, że unikniemy najsilniejszych rywali w kolejnej fazie rozgrywek.

JB



FOT. MAT.PRAS.

MASTERSI NA START

Łódzki stadion lekkoatletyczny AZS w najbliższy weekend (26–27 sierpnia) zmieni się w arenę zmagania 33. Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce Masters. Czym są te zawody i kto może w nich startować.

Warunkiem startu w zawodach z cyklu Masters jest ukończenie 30. roku życia. Wbrew nazwie, że są to „starty dla weteranów” biorą w nich udział aktywni sportowcy, byli wyczynowcy, a nawet uczestnicy imprez

rangi mistrzowskiej i igrzysk olimpijskich. Konkurencje, w jakich będą brać udział, są zbieżne z tymi, które możemy oglądać na tradycyjnych zawodach lekkoatletycznych. Zawodnicy będą rywalizować między innymi na różnych dystansach w biegu przez płotki czy biegach płaskich. Nie zabraknie chodźni, ale też rzutu oszczepem, pchnięcia kulą czy rzutu młotem.

Przeglądając listy startowe, możemy szeroko otwierać oczy ze zdziwienia, ale

i z podziwu. Widząc męską kategorię wiekową 90-latków, trudno uwierzyć, że w takim wieku można być w tak dobrej formie. Jednak pan Czesław Pluszczewski (rocznik 1933) bierze udział we wszystkich konkurencjach rzutowych. Pan Henryk Wierzchowski (rocznik 1932) wystartuje w sprincie na 100 i 200 metrów. Sekret długowieczności zmagają również panie. Janina Rosińska (rocznik 1936) z Pabianic bierze udział w biegu na 400 metrów. W zawodach z cyklu Masters weźmie udział niemal 600 zawodników. Rywalizacja zacznie się już o 8:30 w sobotę i potrwa dwa dni.

PB



ŁÓDZKA POGODYNKA

ŚRODA

27°C

Imieniny obchodzą:
Filip, Klaudiusz,
Róża, Apolinary,
Laurenty, Wincenty

23.08



CZWARTEK

27°C

Imieniny obchodzą:
Anita, Bartłomiej,
Franciszek, Halina,
Jerzy, Joanna

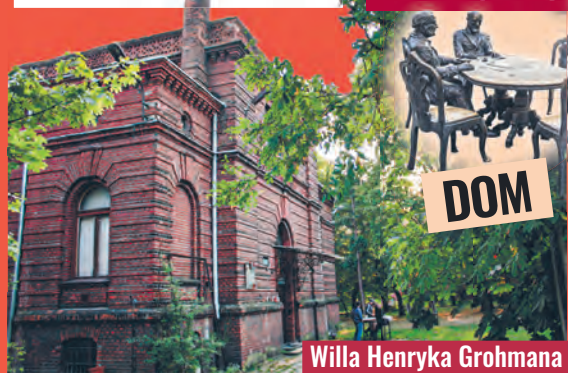
24.08



FOT. ŁODZ.PL, ENVATO ELEMENTS, WIKIPEDIA, NAC

Rodzinne miasto

TWÓRCY ŁÓDZI PRZEMYSŁOWEJ



Willa Henryka Grohmana

Willę wzniesiono przy ul. Emilii (ul. Tymienieckiego 24) w 1903 r. wg projektu Franciszka Chełmińskiego, a w 1912 r. została przebudowana przez architekta

Stanisława Stebelskiego. Dobudowano wtedy pomieszczenia od strony południowej na szerokość dwóch osi okiennych. Obiekt służył rodzinie Grohmanów do II wojny światowej. Po wojnie willa użytkowana była jako budynek biurowy ŁZPB im. Obrońców Pokoju „Uniontex”. W latach 1983–1991 mieścił się w niej żłobek i przedszkole.

Od 1993 r. w willi ma siedzibę Muzeum Książki Artystycznej. Budynek parterowy z wysokim podpiwniczeniem, z użytkowym poddaszem, przykryty dachem czterospadowym położony jest na nieregularnej działce u zbiegu ul. Tymienieckiego i wewnętrznej drogi na terenie Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Co ciekawe, elewacja wykonana z ciemnej cegły z horyzontalnymi pasami, wysoki cokół, górny fryz oraz gzymsy wieńczący nigdy nie były otynkowane. Co dzieło się w tym oryginalnym domu, napiszemy w kolejnych odcinkach. agr

POEZJA NASZEGO MIASTA

KARTKA Z KALENDARZA

24 sierpnia 1905 r. urodził się w Łodzi Marian Piechal – poeta, eseista, tłumacz, autor utworów dla dzieci. To twórca nieco zapomniany, nieco odsunięty w cień, choć dla literackiej Łodzi postać wielce znacząca. Ukończył Gimnazjum Męskie im. K. Piłsudskiego (dziś III LO im. T. Kościuszki w Łodzi), a potem polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim. Współtworzył grupę poetycką Meteor i należał do Kwadrygi. W 1929 r. ukazał się jego debiutancki zbiór wierszy „Krzyk z miasta”,

który pomógł mu wydać Julian Tuwim, a Łódź była dla niego głównym tematem i pierwszą miastem. Walczył w kampanii wrzesniowej i trafił do obozu pod Magdeburgiem, skąd udało mu się uciec, działał w tajnych kompletach, należał do AK. Po zakończeniu wojny wrócił do Łodzi, gdzie został redaktorem naczelnym pisma „Kronika” i prezesem oddziału Związku Literatów Polskich. Podjął współpracę z „Dziennikiem Łódzkim”, a od roku 1958 r. z czasopismem „Odgłosy”. W latach 1966–69 pracował jako kierownik li-



Marian Piechal na fotografii z lat 30. XX w.

teracki Teatru im. S. Jaracza oraz jako redaktor naczelny pisma „Osnowa”. W 1969 r. przeprowadził się do Warszawy, gdzie był zastępcą naczelnego pisma „Poezja”. Opublikował ponad 20 zbiorów własnych wierszy, a także szereg wyborów klasyki poezji. Ale Łódź zawsze była ważna w jego twórczości i tak o niej pisał: „Od śródmieścia rośnie / jak w drzewie słój wokół słoja – / była Reymonta, / była Tuwima, / teraz jest moja...”. Marian Piechal zmarł w Warszawie 9 grudnia 1989 r., ale spoczywa w rodzinnym mieście na zarzewskim cmentarzu św. Anny.

agr

KRYMINAŁKI ZNAD ŁÓDKI

SZEWCOWA Z TASAKIEM

Właściwie nie bardzo wiadomo, skąd się wzięło powiedzenie „pije jak szewc” czy „szewski poniedziałek”, ale do 35-letniego Władka Zadwornego, który przyjechał do Łodzi z Sieradza i otworzył sklep z butami na Górniaku, pasowały jak ulał. Mistrz kopyta ożenił się Haliną Stanisławską i zamieszkali przy ul. Zarzewskiej. Butny interes szedł dobrze, ludzie kupowali u Władka obuwie, ale cóż z tego, skoro ten przepijał niemal wszystkie pieniądze, nieraz brakowało na chleb i mleko dla dzieci oraz na czynsz za wynajęty lokal sklepowy. Halinka czyniła mu ciągle wymówki, nie brakowało awantur, a coraz częściej zrozpaczona żona i troskliwa matka wyciągała męża z knajpy niejakiego Nygi przy pl. Reymonta, gdzie dochodziło do gorszących scen, a nawet rękoczynów.

4 sierpnia 1930 r. miarka się przebrała, kiedy pijany Zadworny próbował wynieść z domu kilka par cholewek i kawał podeszwy skóry, by znów zdobyć pieniądze na wódkę.

Tego szewcowa już nie zdzierzyła próbowała go zatrzymać. Zaczęła się szarpać, Władek wytoczył się na ulicę, a po chwili wybiegła Halina z tasakiem i dopadła męża przy ul. Sieradzkiej, zadając mu na oślep ciosy w głowę. Po kilku krokach pijany i zbroczony krwią szewc runął na chodnik, a odwieziony do szpitala zmarł. Kobieta pobiegła do najbliższego, XIII Komisariatu Policji Państwowej przy ul. Rzgowskiej 27, opowiedziała, co się stało, przekazała narzędzie zbrodni i oddała się w ręce stróżów prawa. Sąd, uznając czyn za zabójstwo w afekcie, skazał Halinkę na 5 lat więzienia.

agr

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

Kolejne wydanie w piątek
25 sierpnia

PIONIERZY TECHNIKI

ŁÓDZKIE GAWĘDY



Proste maszyny pojawiły się w łódzkich manufakturach w latach 30. XIX w., ale prawdziwy przewrót techniczny dokonał się dopiero w drugiej połowie stulecia

W procesie przewrotu technicznego w włókiennictwie Królestwa Polskiego najpoważniejszą rolę odegrała Łódź. Mechanizacja produkcji fabrycznej rozpoczęła się w przemyśle wełnianym w latach 20. XIX w., ale po okresie stagnacji w latach 1830–34 o postępie technologicznym zdecydowała ostatecznie rozwijająca się w Łodzi branża bawełniana. Już pod koniec lat 20. XIX w. w przędzalni K.F. Wendischa na Księżym Młynie pracowały maszyny narzędziowe,

poruszane silnikiem hydraulicznym. Pierwszym zakładem w pełni zmechanizowanym stała się przędzalnia Ludwika Geyera, który w 1839 r. sponował w Liege zespół maszyn przędzalniczych, 7584 wrzeciona oraz pierwszą w Królestwie Polskim maszynę parową o mocy 60 KM. W następnych latach dokonano dalszych inwestycji: w 1846 r. uruchomił prawie 10 tys. wrzecion i wyposażył zakład w najnowsze w Europie maszyny przędzalnicze, tzw. selfaktory. Konkurencja też się modernizowała. W zakładach Traugotta

Grohmana funkcjonowały 1632 wrzeciona, a kupiec Dawid Lande założył własną przędzalnię, w której w 1850 r. pracowało ponad 6 tys. wrzecion poruszanych maszyną parową o mocy 30 KM. Karol Scheibler uruchomił w 1855 r. przędzalnię bawełny z 5740 wrzecionami i maszyną parową o mocy 40 KM. Nieczynną przędzalnię po Wendiszu przejął Karol Moess i w 1856 r. zainstalował tam maszynę parową o mocy 30 KM. W przędzalnictwie bawełny w poł. XIX w. Łódź uzyskała prymat, skupiając 2/3 ogólnej liczby wrzecion w skali Królestwa Polskiego.

agr

GALERIA ŁÓDZKICH KAMIENIC I DETALI



Figura rzymskiej bigini w szczyście budynku przy ul. Narutowicza 38, zbudowanego w latach 1910–1912 w którym mieścił się hotel Polonia Residence